

Stanowisko

Zachodniej Izby Przemysłowo-Handlowej w Gorzowie Wlkp., w sprawie rozwoju szkolnictwa zawodowego wszystkich szczebli z dnia 8 marca 2007 r.

Z wielkim niepokojem obserwujemy postępujący upadek szkolnictwa zawodowego w Polsce. Kolejne reformy oświaty zamiast wspomagać i przystosowywać szkolnictwo do zmieniających się potrzeb rynku, skupiając się na sprawach drugorzędnych i forsując nieudane modele edukacji, stopniowo degradowały szkolnictwo zawodowe, by doprowadzić je obecnie na skraj przepaści.

Istnieje realne zagrożenie, że odbudowa zrujnowanego szkolnictwa zawodowego może potrwać długie lata i trudno przewidzieć jak ten proces się zakończy. Tym bardziej, że na szczeblu rządowym, mimo zmieniających się ekip, nie widać woli wyprowadzenia tej ważnej gałęzi oświaty z zapaści.

Dlatego samorząd gospodarczy i skupieni w naszych organizacjach członkowie uważają, że jest już ostatnia pora, by tymi ważnymi dla funkcjonowania gospodarki sprawami, zająć się bezpośrednio szukając sprzymierzeńców w samorządzie lokalnym, szczególnie w gminach i powiatach, nie rezygnując z wywierania nacisku na władze centralne, by zmieniły swój stosunek do szkolnictwa zawodowego.

Forsowanie szkolnictwa ogólnokształcącego jest pójściem na łatwiznę, a jednocześnie jest to czynienie krzywdy ogromnej rzeszy młodzieży. Ciągły brak pieniędzy na oświatę, na szkolnictwo i naukę spowodował, że pozamykane zostały m. in. warsztaty, gdzie uczniowie mogli zdobywać niezbędną wiedzę praktyczną do wykonywania określonego zawodu.

Utworzono bardzo dużo liceów ogólnokształcących, które w swej masie nie są w stanie, ze względu na niski poziom, przygotować absolwentów do studiów. Utworzono nikomu nieprzydatne szkoły tzw. licea profilowane, które nie przygotowują ani na poziomie ogólnokształcącym ani zawodowym.

Preferuje się szkołę, gdzie miarą postępu, ze względu na koszty, jest dostępność do zeszytu i długopisu. Preferuje się szkołę fikcji, szkołę letargu i bylejakości przy jednoczesnym zadęciu propagandowym o ilości uczniów pobierających naukę. A tymczasem są to fabryki bezrobotnych absolwentów skazanych przez istniejący system oświatowy na nędzną wegetację na marginesie życia społecznego i gospodarczego, w dużej mierze są to fabryki wtórnych analfabetów.

Stawiamy zatem pytanie: czy tak ma wyglądać przyszłość młodego pokolenia Polaków, przyszłość oparta o dzisiejszą bylejakość, o fikcję uczenia, o frazesy i slogany, które stawiają nas w zaścianku gospodarczym Europy?

Zwracamy się z apelem do władz samorządów terytorialnych, do samorządów gospodarczych, do nauczycieli i przedsiębiorców o stworzenie wspólnego frontu ratowania, odbudowy i rozwoju szkolnictwa zawodowego na szczeblu zasadniczym, średnim i wyższym.

Nie pozwólmy, by chory system oświatowy, wymyślony przez kolejne ekipy urzędników, do reszty opanował umysł naszej młodzieży, szerząc wśród niej degrengoladę i „tumiwizm”.

Tak dłużej nie może być. Oświata i szkolnictwo zawodowe, to nie miejsce na eksperymenty i niewydarzone pomysły odrzucające w niebyt sprawdzone przez lata wzorce nauki zawodu nie tylko w Polsce, ale i w innych krajach naszego obszaru kulturowego. Państwu, gospodarce, nam wszystkim potrzebni są fachowcy z prawdziwego zdarzenia, ludzie znający swój zawód i biorący za swą pracę odpowiedzialność.

A gdzie to wszystko mają zdobyć? W szkole, gdzie pracę silnika pokazuje się na planszy, a tokarkę na fotografii? Czy w takich warunkach młody człowiek może odczuć smak samodzielnie wykonanej pracy i poczuć odpowiedzialność za to, co zrobił?

Wyrażamy poparcie wszystkim działaniom mającym na celu ograniczenie liczby klas ogólnokształcących na rzecz klas technicznych przygotowujących do konkretnego zawodu.

Przedsiębiorcy zrzeszeni w Zachodniej Izbie Przemysłowo-Handlowej deklarują udostępnienie swych firm dla odbywania nauki zawodu, dla odbywania praktyk zawodowych służąc pomocą i wiedzą fachową. Przedsiębiorcy jednak mogą tylko pomóc, ale sami szkolnictwa zawodowego nie odbudują.

Dlatego Zachodnia Izba Przemysłowo-Handlowa wychodzi z propozycją utworzenia forum wymiany poglądów, przedstawiania koncepcji i sugestii w sprawie rozwoju szkolnictwa zawodowego deklarując jednocześnie pomoc przy jego tworzeniu. Do współpracy powinni zostać zaproszeni wszyscy, którym leży na sercu rozwój tej gałęzi oświaty. Szczególnie prezydenci miast, starostowie, burmistrzowie i wójtowie gmin, dyrektorzy szkół, działacze oświatowi, przedsiębiorcy, rzemieślnicy.

Nie wykluczamy, że forum może być nie tylko miejscem wymiany poglądów i sugestii co do sposobów przywrócenia do życia szkolnictwa zawodowego. Mogłoby być miejscem bezpośredniego nawiązywania kontaktów między szkołami a rynkiem zgłaszającym zapotrzebowanie na konkretne zawody, który jednocześnie zagwarantuje odpowiednie praktyczne przygotowanie absolwentów, a także zatrudnienie.

Wspólnie możemy występować do władz centralnych o takie zmiany systemowe w szkolnictwie zawodowym, by szkołom zawodowym przywrócić ich dawny blask, by stały się atrakcyjnym miejscem